

ŚWIĘTO WOJSKA POLSKIEGO /15.08.2015 r./

W 95-tą rocznicę bitwy warszawskiej w naszym pięknym mieście na Placu Gołę-
bim w dniu 14. sierpnia odbyła się skromna uroczystość dla uczczenia Święta
Wojska Polskiego.



Tutaj przy kościele Garnizonowym odbyła się zbiórka pododdziałów w dniu
14.08 i msza św. w dniu Święta Wojska Polskiego

Szkoda, że ta uroczystość, w której uczestniczyły pododdziały m.in. z: 3 BRt, 31
brt, 10 WPD, CSWliC została przeprowadzona w wigilię naszego święta w sam
upał, zamiast w dniu 15.08 – kiedy turystów i mieszkańców naszego miasta było
znacznie więcej.

Sztandar kompanii honorowej i sztandar ZZWP towarzyszyły tej milej uroczys-
tości. Niestety, tak jak w poprzednich latach, nie było innych służb munduro-
wych?, a i widownia była skromna!

Apel, przemówienia, odznaczenia, defilada i już tradycyjnie koncert orkiestry
reprezentacyjnej Wojsk Lądowych – to zasadniczy przebieg uroczystości.
Najbardziej obecnych wzruszył Apel Poległych!

Istotę naszego święta przedstawił dowódca Garnizonu Wrocław gen. bryg.
Wojciech Lewicki oraz wojewoda naszego regionu – Tomasz Smolarz. Były też
podziękowania i życzenia.

Na Placu Solnym i Placu Gołębim – wystawiony był sprzęt wojskowy w skromnej
i tradycyjnej formie /RWŁ, sprzęt wojsk inżynieryjnych, ubiory, itp./.



STACJA RADIOLOKACYJNA

NUR-31M

PARAMETRY:

MAKSYMALNY ZASIĘG: - 160 km
 PUŁAP WYKRYWANIA: - 27 km
 CZAS ODŚWIEŻANIA INFORMACJI: - 10 s

DOKŁADNOŚĆ OKREŚLANIA WSPÓŁRZĘDNYCH:
 - W ODLEGŁOŚCI: - 300 m
 - W AZYMUCIE: - 0,6 °

LICZBA ŚLEDZONYCH TRAS: - 32
 CZAS ZWIJANIA I ROZWIJANIA: - 16/18 min

MOC W IMPULSIE: - 280 kW
 POBÓR MOCY: - 21 kVA

SKŁAD:

- samochód TATRA 815 wraz z aparaturą i anteną
- agregat prądotwórczy PAD-36 na przyczepie jednoosiowej



Sprzęt saperski /wystawiony przez CSWliC/





Sprzęt służby medycznej



Pododdziały wchodzą na Plac Gołębi



Dowódcą Poczty Sztandarowego wystawionego przez OW ZZWP był kol. Wacław Malej /z lewej/. Po prawej: kol. Adolf Sitarz



Goście honorowi. W drugim szeregu – Prezes OW ZZWP kol. Marian Dąbrowski



Nasza flaga powiewa ...



Przemawia wojewoda Tomasz Smolarz



Wyróżnieni



„Salwą ognia”



Defilada





Pododdziały biorący udział w defiladzie



Koncert w wykonaniu orkiestry wojsk lądowych zakończył uroczystości związane z obchodem Święta Wojska Polskiego

Mimo wszystko warto było przyjść i zobaczyć naszych aktualnych następców ... obchodzących nasze ŚWIĘTO WOJSKA POLSKIEGO!

15.08.2015 r.

ŚWIĘTO WOJSKA POLSKIEGO zostało ustanowione rozkazem ministra spraw wojskowych gen. Stanisława Szeptyckiego nr 126 z 4 sierpnia 1923 roku, w którym zawarto:

„W dniu tym wojsko i społeczeństwo czci chwałę oręża polskiego, której uosobieniem i wyrazem jest żołnierz. W rocznicę wiekopomnego rozgromienia nawały bolszewickiej pod Warszawą święci się pamięć poległych w walkach z wiekowym wrogiem o całość i niepodległość Polski”.

Dzisiaj została odprawiona uroczysta msza św. w kościele garnizonowym pw. św. Elżbiety pod przewodnictwem metropolity wrocławskiego ks. abp. Józefa Kupnego.

Tradycyjnie o godz. 12.00 pod pręgierzem spotkali się koledzy z Koła nr 17 „Techniki Wojskowej” z kolegami z koła „Saper” ZZWP i Stowarzyszenia Saperów Polskich.

Spotkanie było poświęcone omówieniu walk z wojskami Armii Czerwonej w 1919-1921, aktualnej sytuacji w naszej armii oraz wspomnieniom naszego Kolegi śp. Aleksandra MITUTY, który odszedł od nas w miesiącu lipcu, a przez kilka ostatnich lat jako Prezes Koła SIMP – był współorganizatorem spotkań w dniu Święta Wojska Polskiego!

W spotkaniu uczestniczyli: kol.kol. Wacław Malej, Ryszard Janosz, Jerzy Marczak, Jan Szymczak, Grzegorz Drogowski, Jan Jakubowski, Zdzisław Jędruszcak Juliusz Przydział i Antoni Tunkiewicz.



Żołnierze wyznaczeni do warty honorowej



Tradycyjnie „Pod Pręgierzem” spotykają się koledzy do uczczenia święta Wojska Polskiego /na zdj. Jan Jakubowski, Antoni Tunkiewicz i Grzegorz Drogowski/



Wstępne rozmowy /kol.kol.: Jan Jakubowski, Grzegorz Drogowski, Jan Szymczak, Ryszard Janosz i Wacław Malej/



Jerzy Marczak, Zdzisław Jędruszcak i Juliusz Przydział



Rynek o godz. 12.30, dnia 15.08.2015 r. – tylko z jednej strony



Na tle urzędu miasta /kol.kol.: Wacław, Jan, Juliusz, Zdzisław, Jan i Grzegorz/



Rozmowy w toku.../kol.kol. Jiliusz, i dwóch Janów/



Gruzińskie pierożki...przypominały fakt, gdyby Bolszewicy wygrali Bitwę Warszawską – to z Polską w dwa lata po odzyskaniu niepodległości byłoby podobnie jak z Gruzją!

W wyniku rozmów oraz spostrzeżeń z internetu nasuwają się następujące wnioski, spostrzeżenia i myśli o „Cudzie nad Wisłą”:

- 1. Dzięki zwycięstwu oręża polskiego, Europa została obroniona przed Bolszewikami, a „sowieckoję prawiłielstwo” musiało budować socjalizm tylko u siebie!;**
- 2. Kapitulację Niemiec wykorzystał rząd sowiecki do unieważnienia ustaleń z pokojowego traktatu brzeskiego i rozpoczął zbrojną operację pod kryptonimem „Wisła”. Najpierw ACz skierowana została na Białoruś i Litwę;**
- 3. W 1918 r. wojska sowieckie zajęły Mińsk, w 1919 – Wilno i Kowno. 27.02.1919 r. utworzono Litewsko-Białoruską Socjalistyczną Republikę Rad. Tylko Polacy stawiali opór organizując oddziały samoobrony.**
- 4. Rząd Polski, aby zahamować marsz wojsk radzieckich na zachód w dn. 05.02.1919 r. zawarł umowę z wycofującą się armią niemiecką o przepuszczenie oddziałów polskich przez tereny zajęte przez Niemców. Polacy utworzyli front polsko-radziecki na ziemiach Białorusi i Litwy, na linii: Kobryń, Prużany i rzek Zalewianka i Niemen;**
- 5. W 1919 r. wojska gen. S. Szeptyckiego zajęła Słonim oraz utworzyła przyczółki na Niemnie, a wojska gen. A. Listowskiego zajęły Pińsk oraz kanał Ogińskiego. W kwietniu został opanowany Nowogródek, Baranowicze, Lida i Wilno;**
- 6. Po fiasku rozmów polsko-rosyjskich w czerwcu - sierpniu 1919 r. w Białowieży Polacy zajęli Mińsk, a po przekroczeniu Berezyny – Bobrujsk;**
- 7. Z faktu, że białogwardziści /gen. A.I. Denikin/ nie chcieli uznać niepodległości Polski J. Piłsudski mimo, że zawarł sojusz z przywódcą Ukraińskiej Republiki Ludowej – S. Petlurą w sprawie wspólnej walki z ACz powstrzymał dalsze walki na froncie polsko-ukraińskim;**
- 8. Początek 1920 r. był przygotowaniem do wojny z bolszewikami;**

9. W kwietniu został zawarty układ polityczno-wojskowy z rządem S. Petlury, a jego skutkiem było zajęcie Kijowa /7. maja/, zaś 14 maja została powstrzymana ofensywa armii radzieckiej nad Dźwiną i Berezyną;
10. Do 10.czerwca ACz dotarła pod Lwów i Zamość. Natomiast na północy ACz zajęła Wilno, Grodno i Białystok. I tak w połowie sierpnia 1920 r. wojska sowieckie stanęły pod Warszawą!
11. 28.lipca Rosjanie w Białymstoku utworzyli rząd, który miał przejąć władzę po opanowaniu Warszawy – tzw. Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski! – byli w nim Polacy!;
12. Tutaj pod Warszawą w tzw. „Bitwie Warszawskiej” zdarzył się „Cud nad Wisłą”. Warszawę w dnach 13-25 sierpnia broniły wojska Frontu Północnego gen. J. Hallera, jak i armia W. Sikorskiego, która walczyła nad Wkrą /16-21.08/. Osobiście z nad Wieprza w dniu 16. Sierpnia ruszyła grupa manewrowa dowodzona przez J. Piłsudskiego, która po rozbiciu grupy mozyrskiej, przerwała front pod Kockiem i po zajęciu Podlasia wyszła na tyły wojsk M.N. Tuchaczewskiego, który ostatecznie przyjął bitwę na linii Niemna i przegrał!;
13. Rozbicie Armii Budionnego zakończyło ostatecznie porażkę armii radzieckiej i 12.10.1920 r. podpisano układ o zawieszeniu broni, a 18.03.1921 r. podpisano RYSKI TRAKTAT POKOJOWY. Na mocy, którego ustalono naszą wschodnią granicę.

LEGENDA czy FAKT!!!

1. 15 sierpnia /niedziela/ święto patronki Warszawy Matki Bożej Łaskawej – na niebie pojawia się Patronka Warszawy, tak uwiecznił to artysta:



Cud nad Wisłą - Jerzy Kossak

2. *Wg J. M. Bartnika: „Matka Łaskawa pojawia się na niebie przed świtem, monumentalna postać, wypełniająca swoją Osobą całe ciemne jeszcze niebo. Ukazuje się odziana w szeroki, rozwiany płaszcz, którym osłania stolicę. Zjawia się w otoczeniu husarii, polskiego zwycięskiego wojska, które pod Wiedniem z hasłem „W imię Maryi” rozegnało pogańskie watahy. Matka Boża trzyma w swych dłoniach jakby tarcze, którymi osłania miasto Jej pieczy powierzone” oraz:*
3. *Postać Matki Pana widziało, i pozostały tego świadectwa, setki bolszewików atakujących Warszawę. I nie ma co ukrywać, że wywołało to ich ogromny strach. „Przerażenie, jakie wywołało ujrzane zjawisko, i paniczny strach były tak silne, że nikt nie myślał o konsekwencjach ucieczki z pola walki – karze śmierci dla dezertków. Uciekinierzy poczuili się bezpieczni dopiero w okolicach Wyszkowa i stąd – od ich słuchaczy – pochodzą pierwsze relacje o tym wstrząsającym wydarzeniu”.*

Świadomość cudownej pomocy miał zresztą również sam marszałek Józef Piłsudski (mimo rozmaitych decyzji życiowych i religijnych marszałek całe życie mocno czcił Matkę Bożą Ostrobramską), który krótko po zwycięstwie nad bolszewikami miał powiedzieć kardynałowi Kakowskiemu: „Eminencjo, sam nie wiem, jak myśmy tę wojnę wygrali”;

4. Wierzący twierdzą, że pomogły modlitwy /wielka krucjata modlitewna/ za Ojczyznę, które trwały od Przemienienia Pańskiego /06.08/ a miały się zakończyć w dniu Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny /15.08/;
5. Do akcji modlitewnej przyłączył się papież Benedykt XV, który skierował do biskupów przesłanie „O zmiłowanie Boga nad nieszczęsną Polską”. Stwierdzając, że jest to polska wojna sprawiedliwa, a Polska jest przedmurzem chrześcijaństwa;
6. Może stare powiedzonko się sprawdziło: „żołnierz strzela, a Pan Bóg kule nosi”. Mimo wszystko hierarchowie kościelni np. kard. A. Hlond, czy też abp. J. Teodorowicz przyznawali zasługi w zwycięstwo marszałkowi J. Piłsudskiemu, czyli Człowiekowi!
7. Lecz skoro żołnierze ACz o tym mówili, to znaczy, że coś było na rzeczy. Przecież w prawie w każdym domu Rosjanina jest ikona i stąd żołnierze mogli zobaczyć Matkę Boską /jak wielkie oczy ma strach, a człowiek wyobraźnię!/;
8. Kto jak endecja „walczyła” z J. Piłsudskim, to dla nich i „Cud nad Wisłą” miał znaczenie, a w PRL-u w ogóle się o tym nie mówiła bo „Boga nie było”, a dopiero Matki Boskiej?. Ot taka to i historia?;
9. Wg prof. UJ był „Cud nad Marną”, to dlaczego nie miałoby być „Cudu nad Wisłą”. 14.08.1920 r. w „Rzeczypospolitej ukazał się artykuł pod tytułem: „O cud Wisły” – w tym dniu śmiercią bohaterską pod Ossowem zginął ks. Ignacy Skorupka! Dziennikarze pomogli w ówczesnym czasie rozpowszechnić w narodzie polskim „Cud nad Wisłą”;
10. Sam gen. Haller przeciwnik J. Piłsudskiego stwierdził, że obok zjednoczenia narodu przez J.P. i właściwej postawy Armii ochotniczej mogło być coś nadzwyczajnego, jak określił, że modlitwa: „jak iskra nadziei w dniu 15 sierpnia przeniosła się w żar płomienny wiary w pełne zwycięstwo”.

Można tutaj zakończyć wypowiedzią gen. M. Weyganda – szefa francuskiej misji wojskowej, który w owym czasie był w Warszawie, a następnie w Brukseli /10 lat później/ wypowiedział następującą m.in. kwestię: *"Cud Wisły powiedziano. Cud, czy to znaczy zdarzenie, w którym objawiła się ręka Opatrzności? Nie ja będę temu przeczył, bo podziwiałem, w owym sierpniu r. 1920,. z jaką żarliwością naród polski padał na kolana w kościołach i szedł w procesjach po ulicach Warszawy. A zresztą, czyż przygotowaniem tego drugiego cudu nie był już pierwszy, gdy po wojnie światowej widziało się, pod skrzydłami Orła Białego, zrośnięcie trzech części rozdartych..."*.

A, dalej: *"Jak mówi nasze stare przysłowie: pomagaj sobie, a niebo ci pomoże, tak też i Polska cudownie sobie pomogła"*. Dzisiaj każdy sam sobie powinien dopowiedzieć!

Interesującym spostrzeżeniem jest również fakt, że w dniu 10.08.1920 r. kiedy Polacy walczyli w obronie Warszawy, brytyjski premier D.L. George złożył Rosji „propozycję”, czyli zgodę na zajęcie naszego terytorium /Parlament brytyjski przyjął zastępcę Lenina Lwa Kamieniewa/. Słowa mówiące, że „sowietyzacja Polski jest dobrym rozwiązaniem” – dawała szansę Rosji, do wojny z Polską. Podobna sytuacja miała miejsce w Jałcie!

Wniosek końcowy.

Bądźmy dumni, że Polacy w 1920 r. zdali egzamin patriotyzmu w walce o niepodległość i cieszymy się, i propagujmy ten sukces ZWYCIĘSTWA. Bitwa Warszawska wg ambasadora brytyjskiego w Polsce lorda E.V. D'Abernon była „Osiemnastą decydującą bitwą w dziejach świata”. Chwała mu za to, a walczącym chluba i duma w oczach naszego narodu, ba Europy!

Dzisiaj nie warto się zastanawiać, co by było, gdyby Polacy przegrali!



Na tym zakończyliśmy dwudniowe obchody naszego święta –
ŚWIĘTA WOJSKA POLSKIEGO

Spostrzeżeniami i uwagami podzielił się
Kol. Antoni Tunkiewicz
Koło „Saper”